



KOMENTARZ TYGODNIOWY – RYNKI ZAGRANICZNE

19 lipca 2021

Ostrzeżenie przed korektą

W zakończonym tygodniu inwestorzy na rynkach rozwiniętych musieli uwzględnić w cenach reakcje na pierwsze wyniki kwartalne spółek, dane makro i sygnały z banków centralnych, z których na plan pierwszy wybiła się tradycyjnie Rezerwa Federalna. Dane makro i sygnały z Fed ułożyły się w znany od tygodni układ sił, w którym obawy przed inflacją walczą z gołębimi na tle makro wypowiedziami przedstawicieli Rezerwy Federalnej. Na tym polu trudno doszukać się czegoś więcej niż szum i znany z przeszłości układ, w którym amerykański bank centralny przyjął postawę wait&see. Zdecydowanie ważniejsza jawi się reakcja na pierwsze wyniki spółek, w przypadku USA z sektora bankowego. Raporty Goldman Sachs, JP Morgan Chase i Bank of America były imponujące nawet na tle wysoko postawionych poprzeczek oczekiwań. Dynamiczne pobicie prognoz zostało przyjęte przez rynek z dystansem, by nie powiedzieć wyprzedzą. Akcje Bank of America spadły w skali tygodnia o 5,39 procent. JP Morgan oddały 2,5 procent, a Goldman Sachs 1,9 procent. Konsekwencją chłodnego przyjęcia raportów są spadki S&P500 o niemal 1 procent i DJIA o 0,5 procent przy spadku Nasdaq Composite o 1,9 procent. Echem słabości Wall Street były cofnięcia DAX-a o 0,9 procent i CAC o 1,1 procent.

Jeden tydzień nie czyni trendu, ale zarysowany powyżej układ sił jednoznacznie wskazuje, iż dobry sezon wyników, w którym średni zysk spółki ma wzrosnąć o 62 procent, został w dużej mierze uwzględniony w cenach. Materializuje się też sygnalizowane w poprzednich naszych ocenach ryzyko, iż spotkanie Wall Street i innych rynków z sezonem wyników kwartalnych, gdy indeksy szybują na historycznych maksimach niesie pokusy do realizacji zysków na szczytach. Układ sił koresponduje z kondycją gospodarki amerykańskiej, która zdaje się mieć już za sobą najdynamiczniejszą fazę odbicia po zeszłorocznym zderzeniu z pandemią i reżimem sanitarnym. W Europie sytuacja może wyglądać inaczej, ale regionowi trudno jest przeciwstawić się nastrojom na najważniejszym rynku świata. Zwłaszcza, gdy uwzględni się fakt, iż indeksy europejskie szybowały na rekordach wyprzedzając nieco dynamikę odbicia po pandemii i reżimach sanitarnych, które zdają się wracać na radary inwestorów za sprawą dynamicznych wzrostów zakażeń SARS-COV2 w wariacie Delta. Oczywiście sezon publikacji wyników decydującą fazę ma przed sobą, ale warto mieć na uwadze fakt, iż pierwsze reakcje są dalekie od optymistycznego kupna.

**WYDZIAŁ ANALIZ
RYNKOWYCH**

ADAM STAŃCZAK
Analityk

a.stanczak@bossa.pl

Niezależnie od ryzyka korekty, stale zakładamy, iż hossa na świecie nie powiedziała jeszcze ostatniego słowa. Perspektywy gospodarcze stale wyglądają lepiej niż gorzej i nawet jeśli w kolejnych kwartałach inwestorom nie będzie dane cieszyć się dynamicznym wzrostami PKB, sam powrót do wzrostu gospodarczego i obecność standardowego wzrostu gospodarczego należy uznawać za fundamenty dalszych zwyżek. W takim układzie sił korekty będą nie tylko okazjami do zakupów, ale głównie uatrakcyjnieniem wycen i zmniejszeniem napięcia między cenami i fundamentami. Podtrzymujemy też nasze założenie, iż wakacje mogą być okresem korekt lub kontynuacji trendów bocznych, a powrót do zwyżek powinien pojawić się, gdy gracze zaczną pozycjonować się pod końcówkę czwartego kwartału i przełom roku. Inaczej mówiąc korekty i spadki będziemy obserwowali jako sprzyjające popytowi, a nie podaży, a naprawdę mocne cofnięcia uznamy za okazje do zakupów na korektach, których w ostatnich kilkunastu miesiącach było niewiele. W kolejnych dwóch tygodniach zalecamy też uzbroić się w odporność na większą zmienność i szum techniczny, które są naturalnymi stanami rynków w czasie sezonu publikacji wyników kwartalnych.

Komentarz został przygotowany w Wydziale Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych, nie stanowi rekomendacji w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2017, poz. 1768 z póź. zm.), dalej: „Ustawa”, porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakakolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Niniejszy komentarz jest publikacją handlową w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2017/565 z dnia 25 kwietnia 2016 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez firmy inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tej dyrektywy”. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Komentarz nie stanowi oferty zbycia lub nabycia wymienionych w nim instrumentów finansowych i nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, ani pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za wszelkie szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Wszelkie opinie, prognozy, kalkulacje i szacunki zawarte w niniejszym komentarzu stanowią jedynie wyraz subiektywnej oceny autora na moment jej wydania i mogą być zmieniane bez uprzedzenia. W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy komentarz stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty. DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy. Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.